VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 44)**

z dnia 15 listopada 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 44)

15 listopada 2016 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zapoznała się z:

– informacją na temat sytuacji finansowej instytucji kultury.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Sylwia Pomorska** specjalista w Departamencie Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów od 39. do 43. posiedzenia Komisji, wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Witam gości – pana Jarosława Sellina sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pana Wojciecha Kwiatkowskiego dyrektora Departamentu Finansowego MKiDN oraz panią Sylwię Pomorską przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Witam państwa serdecznie.

W porządku dziennym posiedzenia mamy informację MKiDN na temat sytuacji finansowej instytucji kultury. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę, przystępujemy więc do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:

Pani przewodnicząca, szanowne prezydium, panie posłanki i panowie posłowie. Ściśle mówiąc szanowna Komisja poprosiła o informację na temat instytucji kultury podległych ministerstwu kultury, bo oczywiście instytucji kultury mamy bardzo wiele, ale podległych ministerstwu kultury za pierwsze półrocze 2016 roku. Rozumiem, że materiał na piśmie Komisja otrzymała. Wygłoszę tylko słowo wstępne, także podsumowujące, a potem oczywiście jesteśmy otwarci na odpowiedzi na szczegółowe pytania wynikające z dostarczonego państwu dokumentu pisemnego.

Szanowni państwo, w pierwszym półroczu 2016 roku w zakresie kultury i dziedzictwa narodowego swoją działalność prowadziło 56 państwowych instytucji kultury otrzymujących z budżetu dotacje podmiotowe. Jest to 21 muzeów, 2 ośrodki ochrony i dokumentacji zabytków, 1 galeria, 7 instytucji z kategorii, które nazywamy „Centra kultury i sztuki", 1 biblioteka, 3 teatry, 1 filharmonia, 2 orkiestry i 9 innych instytucji kultury oraz 9 instytucji kinematografii. Do tej grupy trzeba również zaliczyć 32 samorządowe instytucje współprowadzone przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wśród których mamy 14 muzeów, 9 teatrów, 2 domy i ośrodki kultury, 1 centrum kultury i sztuki, 3 filharmonie, orkiestry i 3 inne instytucje kultury.

Wyżej wymienione instytucje łącznie w I półroczu 2016 roku osiągnęły przychody ogółem z działalności bieżącej w wysokości ponad 902 mln zł, w tym przychody własne na kwotę 178,5 mln zł, a poniosły koszty ogółem na sumę prawie 863,5 mln zł. Jednostką, która w pierwszym półroczu – cały czas podkreślam, bo o taką informację państwo poprosili – osiągnęła największą sumę przychodów, jest Teatr Wielki Opera Narodowa. Można powiedzieć, że jest to największa nasza instytucja kultury. W pierwszym półroczu to było prawie 64 mln zł.

Omawiany okres 60 instytucji zakończyło dodatnim wynikiem finansowym. Wśród tych podmiotów największe wartości zysku osiągnęło m.in. Muzeum Śląskie w Katowicach, samorządowa instytucja kultury współprowadzona przez ministra – ponad 8 mln zł. EC1 Łódź – Miasto Kultury, tak się ta instytucja nazywa, też samorządowa współprowadzona przez ministra – ponad 5 mln zł. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau – prawie 3 mln 300 tys. zł. Muzeum Łazienki Królewskie – ponad 2 mln 700 tys. zł. Studio Filmowe „Kadr" – ponad 2 mln 600 tys. zł. Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu – ponad 2,5 mln zł. Zamek Królewski na Wawelu – ponad 2 mln 200 tys. zł.

Ogólnie oceniamy sytuację jako zadowalającą, jeśli chodzi o stan finansowy czy kondycję finansową instytucji kultury podległych ministrowi bądź współprowadzonych przez ministra. Działalność tych podmiotów zarówno artystyczna jak i gospodarczo-finansowa przebiega adekwatnie do założonego planu na dany rok. Jak wiadomo, każda z tych instytucji składa takie plany na dany rok. One są zatwierdzane przez ministra kultury i nie widzimy tutaj jakichś odstępstw czy zawalenia się tych planów. Oczywiście minister prowadzi stały monitoring funkcjonowania tych instytucji. Jeśli są jakieś nieprawidłowości, to są one bardzo nieliczne i są korygowane.

Warto też dodać, że w I półroczu 2016 roku do zakresu odpowiedzialności ministra kultury doszły nowe instytucje. W marcu podpisaliśmy umowę z prezydentem miasta Ostrołęka na współprowadzenie samorządowej instytucji kultury pn. Muzeum Żołnierzy Wyklętych. W marcu powróciliśmy z miastem Wrocław do współprowadzenia samorządowej instytucji kultury pn. Ośrodek „Pamięć i Przyszłość". To było kiedyś współprowadzone, potem nie, a teraz do tego wróciliśmy. W kwietniu podpisaliśmy z Archidiecezją Warszawską umowę o współprowadzeniu budowanego Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W dokumencie, który państwu dostarczyliśmy, są szczegółowe informacje dotyczące każdej z kilkudziesięciu instytucji kultury, których liczbę przedstawiłem na wstępie – w rozbiciu na instytucje kinematografii, teatry, filharmonie i orkiestry, centra kultury i sztuki, muzea. Jeśli ze strony państwa są jakieś szczegółowe pytania dotyczące kondycji finansowej tych instytucji, jesteśmy gotowi na nie odpowiadać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Od razu zadam pytanie. Jakie są kryteria i zasady przydzielania? Niektóre z tych instytucji nie otrzymały dotacji. Przynajmniej tak wynika z informacji. O to zakreślenie na pół roku poprosił pan minister – pan premier profesor Gliński, co zrozumiałe, bo nie zakończyliśmy roku. To i tak daje nam próbkę, która pewnie pozwoli ocenić czy zobaczyć problemy, jakie ewentualnie mogą istnieć w tym zakresie.

Na przykład instytucje kinematografii. Na 8 tutaj wymienionych (nie 9) tylko 3 otrzymały dotację podmiotową. Studia filmowe: „Kadr", „Tor", „Zebra" nie dostały. Nie dostało Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Studio Miniatur Filmowych. Znalazłam jeszcze dwa przypadki instytucji, które nie dostały dotacji. Jeśli chodzi o Muzeum Żołnierzy Wyklętych, to rozumiem, że po prostu jeszcze nie zdążyło dostać, prawda? Polskie Wydawnictwo Muzyczne nie otrzymało. Swoją drogą uzyskało ujemny wynik finansowy. Chciałabym się dowiedzieć, z czego to wynika. Dziękuję bardzo. Czy są pytania i opinie? Bardzo proszę – pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam, może się przesłyszałam, ale wydaje mi się, że zauważyłam przynajmniej na przykładzie, który znam, pewną rozbieżność między tym, co powiedział pan minister, a materiałem i chyba stanem faktycznym. Kiedy pan mówił o EC1 Łódź – Miasto Kultury, to tu jest 2 mln zł, bo taka jest umowa, a pan chyba powiedział jakąś wyższą kwotę, ale być może była to czysta pomyłka. Już się ucieszyłam, że będziemy mieć więcej, a okazuje się, że chyba nie, to chyba musiało być jakieś przekłamanie.

Liczba instytucji finansowanych, nie współprowadzonych, ale prowadzonych i finansowanych przez ministerstwo kultury z roku na rok systematycznie wzrasta. Jest ich coraz więcej, już możemy mówić o pięćdziesięciu paru. Nie tak dawno było chyba nawet trzydzieści parę. Cały czas właśnie nie wiem, czy te instytucje przyrastają czy przechodzą

dla swojej wartości merytorycznej, czy jest tu jakiś klucz geograficzny. Mam wrażenie, że pewne regiony czy pewne instytucje są hołubione. Nie mówię, że to się stało w tej chwili, ale wyłania się z tego taki obraz.

Ostatnia kwestia, jeśli już pani przewodnicząca prosi o opinię i byśmy mogli to ocenić w miarę obiektywnie, to powinno być tutaj przynajmniej paru przedstawicieli tych instytucji, bo tak to cóż możemy powiedzieć? Dobrze, są pieniądze, są duże pieniądze. Materiał jest bardzo ciekawy. Pokazuje, które instytucje w jakimś sensie w znaczniejszym stopniu same zarabiają na siebie. Bardzo wyraźnie widać, jakiego typu instytucje są odwiedzane, gdzie bilety spełniają swoją podstawową rolę, tak więc dla materiału analitycznego, dla wiedzy, to jest dobry pomysł. Dla wyrobienia sobie opinii, czy to jest poziom wystarczający czy nie – nie, bo nie mamy tego drugiego głosu. To tylko tyle. Może z czasem pokusilibyśmy się o drugą część tego posiedzenia i już bogatsi o tę wiedzę spróbowali porozmawiać z przedstawicielami różnego typu instytucji.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan poseł Sonik.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Chciałbym prosić o wyjaśnienie, o uszczegółowienie – na przykładzie Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina. Otrzymał dotację podmiotową na działalność – 5 mln 143 tys. zł. Przychody ogółem instytucji wyniosły 10 mln 645 tys. zł, w tym przychody własne 1 mln 745 tys. zł. To jest jeden przykład. Skąd te pozostałe pieniądze? Czy są od sponsorów? Zresztą podobnie jest z Łodzią, EC1 Łódź – Miasto Kultury (Narodowe Centrum Kultury Filmowej). Dotacja podmiotowa – 399 tys. zł. Na str. 17 i 18 jest EC1 Łódź – Miasto Kultury: „Instytucja otrzymała również podmiotowe środki od współorganizatora: Miasta Łodzi w kwocie 4 mln 600 tys. zł. Przychody ogółem jednostki ww. okresie wyniosły 15 mln 53 tys. zł, w tym przychody własne” – jeżeli dobrze to czytam – „9 mln 900 tys. zł”. To są dość duże kwoty, powiedziałbym, nawet ogromne. Skąd te instytucje je pozyskują, żeby zaspokoić moją ciekawość.

Nawiązując do tego, co powiedziała pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska, może w przyszłości pokusilibyście się też o wydanie jakiegoś informatora o tych instytucjach. Jestem ignorantem w przypadku np. Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego. Może przydałoby się więcej informacji.

Po drugie – instytucje współprowadzone. Jak była mowa ostatnio, jest to tendencja, która będzie występowała częściej w polityce ministerstwa kultury. Czy nie należałoby wprowadzić ram czasowych dla współprowadzenia? Powiedzmy, że to jest na 5 lat i potem inne instytucje mogą konkurować do takiego współprowadzenia.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania, uwagi? Bardzo proszę – poproszę pana ministra.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Dziękuję bardzo. Na początek ogólna uwaga. Wszystkie dane, które przedstawiliśmy państwu w dokumencie, pochodzą ze sprawozdań tych instytucji przekazanych za okres I półrocza 2016 roku, tak więc są to dane przesyłane przez te instytucje i w miarę uporządkowane grupami przez nasz resort w dokumencie, który państwo otrzymali.

Jeśli chodzi o dotacje podmiotowe, to one wynikają z potrzeb, które zgłaszają same instytucje na ogół na pół roku przed rozpoczęciem roku, czyli latem roku poprzedniego. Niektóre dotacje wynikają z pewnej tradycji. Mniej więcej wiemy, ile instytucja musi dostać, żeby przetrwać, żeby istnieć, prowadzić nadal swoją działalność. To są już pewne tradycyjne kwoty budżetowe, czasami korygowane ze względu na coraz lepszą czy aktywniejszą działalność, czy ze względu na inflację raczej na ogół na korzyść a nie na niekorzyść. Z tego więc wynikają te dotacje podmiotowe.

Jeśli chodzi o instytucje kinematografii, to rzeczywiście przyznaję, że to są dosyć wygodne instytucje, bo w większości nie wymagają wsparcia. One się samofinansują. Jeśli otrzymują jakieś dotacje, to nie podmiotowe, tylko celowe, czyli na jakieś konkretne zadanie do wykonania, nie na utrzymanie instytucji, tylko na jakieś zadanie do wykonania.

Jeśli chodzi o współprowadzenie…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie ministrze, czy to znaczy, że większość instytucji kinematografii po prostu nie występuje o pieniądze….

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

O dotację podmiotową – nie. Same się utrzymują.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem, ale niektóre chyba mają ujemne przychody.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Jeśli chodzi o współprowadzenie, rozmawialiśmy o tym przy okazji budżetu i padały te same pytania. Kryteria decyzji, kogo chcemy współprowadzić, a kogo nie, są bardzo niełatwe do jednoznacznego opisania. Minister uważa, że niektóre instytucje mają taką rangę ponadregionalną, że warto się pokusić o ich współprowadzenie. Dla przypomnienia jeszcze raz wymienię instytucje, na których współprowadzenie zdecydowaliśmy się – poza tymi, które już wymieniłem, te 3 z pierwszego półrocza 2016 roku. Niektóre wynikają stąd, że władze samorządowe zabiegają o to, naciskają, próbują udowodnić, że to jest instytucja ważna nie tylko dla regionu, ale dla całego kraju, albo też próbują udowodnić, że jeśli będą na garnuszku wyłącznie samorządu, mogą mieć kłopot z dalszym istnienie, z dalszą egzystencją.

Czasami minister decyduje, że nie można pozwolić na to, żeby te instytucje przestały istnieć i trzeba pomóc, trzeba wejść w to współprowadzenie. Czasami są to sytuacje, w których decydujemy się na współprowadzenie na czas inwestycji. Samorządy chcą, żeby one były wyłącznie samorządowe, ale nie są w stanie ich same zbudować, więc decydujemy się na współprowadzenie na czas inwestycji. W gruncie rzeczy tak jest (tak opiewa umowa) z Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce i np. z Muzeum Jana Pawła II i Kardynała Wyszyńskiego. To są umowy podpisane na czas inwestycji, to współprowadzenie jest na czas zbudowania tych instytucji. Potem będziemy ponownie rozmawiać, czy samorząd czy Archidiecezja jest w stanie samodzielnie utrzymać te muzea, czy też będzie chciała kontynuować współprowadzenie.

Odpowiadam na kolejne pytanie – wszystkie umowy o współprowadzeniu mają ramy czasowe. To nie jest tak, że są podpisywane bez granic czasowych. Po prostu co jakichś czas są one odnawiane, a to odnawianie wynika z ram czasowych, które są zawarte w umowie o współprowadzeniu.

Ktoś z państwa posłów zapytał o dotację podmiotową np. dla Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina – 5 mln zł i przychody, które wyniosły 10 mln zł. To wynika z tego, że do przychodów zalicza się dotację podmiotową, czyli do przychodów ogólnych zalicza się dotację podmiotową i to wszystko, co instytucje same zrobią, czyli przychody własne.

Jeśli chodzi o informator na temat konkretnych instytucji, to, panie pośle, żyjemy w czasach dosyć mocno zinformatyzowanych i prawie każda instytucja ma tak znakomitą stronę internetową, że wszystkiego można się o niej dowiedzieć. Oczywiście, jeśli jest taka potrzeba, żeby pan nie musiał drukować wielostronicowych dokumentów, możemy przygotować taki informator, ale każda z tych instytucji jest bardzo precyzyjnie opisana na stronach ministerstwa czy na stronach własnych, więc można do tego zajrzeć.

Jeśli chodzi o Polskie Wydawnictwo Muzyczne, poproszę pana dyrektora Kwiatkowskiego o udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

Dyrektor Departamentu Finansowego MKiDN Wojciech Kwiatkowski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Jeśli chodzi o PWM, to było ono w grupie przedsiębiorstw państwowych bądź spółek państwowych, które przygotowywały się do przekształcenia w państwowe instytucje kultury. To przekształcenie trwało. Z PIW praktycznie jeszcze nie zakończyliśmy do dzisiaj, chociaż miało to być na początku roku. PWM udało się to zrobić, czyli przekształcić w państwową instytucję kultury w styczniu tego roku. Dlatego PWM jako spółka akcyjna nie mogło mieć zaplanowanej dotacji podmiotowej w projekcie ustawy budżetowej ani w ustawie budżetowej na 2016 rok.

Sytuacja zrobiła się tam nieco dramatyczna, zwłaszcza po podwyżkach wynagrodzeń na sam koniec funkcjonowania spółki i drugiej fali podwyżek dla pracowników, czyli

po przekształceniu w państwową instytucję kultury. W pewnym momencie wydawało się, że za rok 2016 PWM osiągnie około 1 mln 200 tys. zł straty. W drugiej połowie tego roku podjęliśmy działania ratunkowe. PWM otrzymało około 1,5 mln zł m.in. na dzieła Karłowicza, na spłatę zobowiązań wobec rodziny Kilara oraz na spłatę zobowiązań zagranicznych w wysokości 0,5 mln zł. Chyba już ogłoszono konkurs na nowego dyrektora instytucji. Konkurs odbędzie się w styczniu albo w końcu grudnia tego roku. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Jeśli mogę, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Obiecałem, że to zrobię, więc teraz chcę to zrobić. Jeszcze raz wymienię instytucje, które zdecydowaliśmy się współprowadzić. Słuchając tej listy proszę zwrócić uwagę na to, że – moim zdaniem – kryteria, o których mówiłem, są tutaj uwzględnione – zarówno waga tych instytucji z punkt widzenia ministra, jak i z punktu widzenia samorządu, czyli być może czasami trudność w ich utrzymaniu ze względu na szczupłość budżetu samorządowego. Jest to Warszawska Opera Kameralna – zdecydowaliśmy się na współprowadzenie z marszałkiem województwa mazowieckiego. Są to 3 teatry: Teatr Lalek w Bielsku-Białej, Teatr Wielki w Łodzi i Teatr Polski w Warszawie – marszałkowski, należący do marszałka województwa mazowieckiego. Są to 2 filharmonie: Filharmonia im. Karłowicza w Szczecinie i Filharmonia Podkarpacka w Rzeszowie. Jest to Orkiestra Kameralna Polskiego Radia „Amadeus" w Poznaniu. Jest to Centrum Paderewskiego w Kąśnej Dolnej. Są 2 zespoły pieśni i tańca: „Śląsk" i „Mazowsze" dotąd utrzymywane wyłącznie przez marszałka województwa mazowieckiego i marszałka województwa śląskiego. Wreszcie jest to 5 muzeów.

Muzeum w Wiślicy już nie będzie muzeum gminnym, bo dotąd było muzeum gminnym utrzymywanym przez wójta gminy, tylko będzie to filia Muzeum Narodowego w Kielcach, które jest już współprowadzone przez ministra i marszałka województwa świętokrzyskiego. Jest to muzeum Polaków Ratujących Żydów im. Rodziny Ulmów w Markowej – wspólnie prowadzone z marszałkiem województwa podkarpackiego. Jest to Muzeum w Treblince, mówiłem o tym. Jest to, tak należy to nazywać, największy cmentarz polski z czasów II wojny światowej – 900 tysięcy ofiar, w tym 800 tysięcy ofiar obywateli polskich, prowadzone przez lokalne muzeum w Siedlcach. Chcemy, żeby to było muzeum ministerialne i marszałkowskie. Jest to planowane Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej w Lublinie, Muzeum Dom Rodziny Pileckich w Ostrowi Mazowieckiej.

Myślę, że trudno tutaj zgłaszać jakieś zastrzeżenia, czy to są instytucje, które nie powinny być w kręgu silnego zainteresowania ministra kultury i rządu Rzeczypospolitej. W wielu przypadkach są takie sytuacje, że ich istnienie mogłoby być zagrożone albo mógłby być zagrożony realizowany przez nie ambitny program, gdyby pozostawić je tylko pod opieką budżetu samorządu.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wydaje się, że należy się z tym zgodzić. Bardzo proszę – pan poseł Grzegorz Furgo.

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Panie ministrze, mam inne pytanie. Oprę się na dwóch przykładach, w zasadzie na trzech przykładach – str. 20. Mam pytanie: czy państwo monitorujecie, skąd się biorą wyniki ujemne instytucji – patrz: Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Narodowe w Poznaniu. Czy to jest niedoszacowana dotacja? Skąd się bierze tak wysoka strata przez pół roku i co później będzie się z nią działo? Rozumiem, że może się zmniejszyć, ale równie dobrze może się zwiększyć. Czy państwo monitorujecie, jakie są przyczyny złych wyników finansowych?

Patrząc na pozycję Muzeum Narodowe w Warszawie widzę, że jest dosyć wysoka strata, a patrząc na Muzeum Narodowe w Krakowie widzę wysoki zysk. Skąd się to bierze? Czy to są kadry, czy to jest zarządzanie i co zrobicie, jeśli ta strata się powiększy?

Czy będzie zwiększona dotacja? Co z tym dalej będzie się działo, bo to są dosyć duże sumy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze. Moją uwagę zwróciła rubryka: płace. Niestety, wynagrodzenia pracowników instytucji kultury nie powalają na kolana. Szczególnie dotyczy to muzealników, ale również pracowników technicznych np. teatrów i innych instytucji kultury. Rzeczywiście są one bardzo skromne. W dużej części dotyczy to też pracowników administracji, więc pierwsze pytanie: czy są perspektywy, że te grupy zawodowe będą miały lepsze płace w następnych latach?

Przy okazji – zauważyłem też duże rozpiętości płac. Wystarczy spojrzeć na jednej stronie – pracownicy techniczni Muzeum Narodowego we Wrocławiu zarabiają mniej więcej dwukrotnie mniej niż analogiczni pracownicy w Muzeum „Polin”. Podobnie dotyczy to pracowników administracyjnych. Jest również rozpiętość dotycząca pracowników merytorycznych. Dlatego mam pytanie: skąd biorą się dosyć spore rozpiętości płac na analogicznych stanowiskach w instytucjach należących w istocie do jednego właściciela? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan poseł Bogusław Sonik.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Nie wyjaśnił mi pan minister całkowicie tą odpowiedzią, bo ja potrafię dodać tę dotację ministerstwa. Czy mógłby mi pan wyjaśnić na przykładzie Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina (str.14)? Chwała im, że w ciągu pół roku potrafili pozyskać 4 mln zł, ale czy jest jakaś wiedza, skąd się bierze taka wielka suma? Może innym można polecić jakąś drogę?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Poproszę pana dyrektora Kwiatkowskiego, by za chwilę odpowiedział na pierwsze pytanie pana posła Furgo. Jeśli natomiast chodzi o płace, o które pytał pan poseł Świat, to przypomnę, że instytucje kultury należące do ministra i również współprowadzone były traktowane jako sfera budżetowa i przez wiele lat w czasie poprzednich rządów te płace były zamrożone, stały w miejscu. W roku 2016 zdecydowaliśmy się na odmrożenie i podwyżki średnio w wysokości 5%. To się udało zrealizować. Oczywiście to nie była sztampa, że 5% wszędzie i wewnątrz instytucji dla wszystkich pracowników. Tu było zróżnicowanie wynikające z tego, że jednak chcieliśmy najbardziej pomóc najmniej zarabiającym i doprowadzić do poprawy sytuacji najmniej zarabiających. W roku 2017 będziemy kontynuować politykę roztropnej i realnej podwyżki płac – najsilniej, jeśli chodzi o grupę zawodową archiwistów, ponieważ uważamy, że biorąc zbiorczo dzisiaj archiwiści są w najgorszej sytuacji finansowej, jeśli chodzi o płace. Pan dyrektor może jeszcze uzupełni tę informację.

Jeśli chodzi o Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, te dodatkowe dochody dosyć imponujące, jak pan zauważył, to są głównie sponsorzy. NIFC prowadzi taką działalność, że pojawia się sporo sponsorów, np. na festiwal – niektórzy oceniają, że najlepszy festiwal muzyczny w Polsce – który odbywa się cyklicznie w sierpniu „Chopin i jego Europa”. Właśnie w pierwszej połowie 2016 roku były kolekcjonowane pieniądze od sponsorów np. na ten festiwal i to są poważne sumy. Myślę, że to jest główne wyjaśnienie tego wyniku mocno większego niżby to wynikało z dotacji podmiotowej, którą NICF otrzymuje od ministra kultury. Może jeszcze uzupełniająco głos zabierze pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MKiDN Wojciech Kwiatkowski:

Jeśli mogę, powiem o kwestii wyników finansowych państwowych instytucji kultury za pierwsze półrocze. Tutaj obawy pana posła wzbudziło m.in. Muzeum Narodowe

w Warszawie, Muzeum Narodowe w Poznaniu. Chciałem tylko powiedzieć, że przy wyliczaniu wyniku finansowego netto zawsze bierzemy pod uwagę wysokość amortyzacji. Amortyzacja zniekształca nam ten wynik, a jej wysokość często jest uzależniona od przeprowadzanych inwestycji. Jeżeli inwestycja jest o wartości kilkudziesięciu milionów, bo jest finansowana ze środków unijnych bądź norweskich tak jak w przypadku Muzeum Narodowego w Poznaniu (ostatnia inwestycja to Rogalin), to rzeczywiście ten wynik może być zniekształcony. Chciałem tylko powiedzieć i uspokoić pana posła, że po całym roku finansowym 2015 rzeczone muzea: Muzeum Narodowe w Poznaniu wynik finansowy netto – na plusie 1 mln 921 tys. zł, Muzeum Narodowe w Warszawie wynik finansowy netto – na plusie 6 mln 57 tys. zł, Zamek Królewski na Wawelu – 4 mln 653 tys. zł, Oświęcim – 5 mln 242 tys. zł. W swoim zestawieniu za rok 2015 mam niewiele instytucji na minusie i podejrzewam, że rok 2016 będzie jeszcze lepszy.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, to był pierwszy rok, kiedy odmrożono fundusz wynagrodzeń zamrożony przez Ministra Finansów. Odmroziliśmy te wynagrodzenia. Dzisiaj mogą być również finansowane z przychodów własnych naszych podległych instytucji. Następny rok podwyżek wynagrodzeń to jest rok 2017. Są przygotowane pieniądze wraz z pochodnymi dla wybranych instytucji kultury, gdzie rzeczywiście jest najgorzej. Najwyższe wynagrodzenia były w Centralnym Muzeum Morskim, gdzie przeciętnie kształtowały się na poziomie 2700 zł brutto. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania i uwagi? Nie ma. Czy pan, panie ministrze, jeszcze na koniec chciałby zabrać głos?

Sekretarz stanu w MKiDN Jarosław Sellin:

Bardzo dziękuję za miłe spotkanie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękujemy bardzo, panie ministrze. Wrócimy do tego biorąc pod uwagę sugestię pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej, tak więc na pewno jeszcze będziemy kontynuowali tę dyskusję.

Czy są może sprawy bieżące? Nie ma. Dziękuję państwu bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.